



## Nielegalna imigracja żydów do Holandii

### Żydzi usiłują uciekać z obozów koncentracyjnych w Holandii

AMSTERDAM, 31. 12. Nielegalna imigracja cudzoziemskich żydów do Holandii trwa, wedle doniesień prasy holenderskiej, w dalszym ciągu.

Z powodu licznych prób ucieczek żydów umieszczonych w obozach koncentracyjnych, rząd holenderski widzi się zmuszonym do wzmocnienia i zaostreżenia za rządzeń kontrolnych w tych obozach.

Ogrodzenia tych obozów oświe-

tlone są w nocy silnymi reflektorami. Żydom internowanym we wspomnianych obozach nie wolno przymyślać żadnych odwiezdzin. Dockoła obozów rozstawiono są gęsto posterunki żandarmerii.

### WYPADEK ŻYDÓW Z WIEDNIA

KOLONIA, 31. 12. W pobliżu Düren (w Nadrenii) wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód wiozący 5 osób rozbił się o drzewo, przy czym jeden z pasażerów oraz szofer ponieśli śmierć na miejscu, zaś pozostali trzej pasażerowie doznali ciężkich obrażeń.

Okazało się, że pasażerami

wspomnianego samochodu byli czterej żydzi z Wiednia, którzy usiłowali w sposób nielegalny przedostać się przez granicę nielegalnie holenderską.

### P. K. O. na Pomoc Zimową

PKO przeznaczyła na pomoc zimową dla bezrobotnych na rok 1938-39 podobnie, jak w roku 1936-37 i 1937-38 kwotę 100.000 zł.

Poza tym PKO przychodzi każdego roku z bardzo wydatną pomocą dzieciom bezrobotnych i tak od r. 1931 na przedszkola, prowadzone przez tow. „Opieka” dla dzieci bezrobotnych. PKO przeznaczyła ogółem ponad pół miliona złotych.

### 405 km. na godzinę robią bombowce włoskie

RZYM, 31. 12. Znany włoski rekordzista lotniczy ppłk Angelo Tondi ustanowił na 500 kilometrowej trasie Santa Marinella — Neapol — Monte Cava — Santa Marinella na 3-motorowym bombowcu typu „Piaggio Pegna” dwa nowe międzynarodowe rekordy szybkości dla samolotów z obciążeniem 5000 kg.

Tondi osiągnął na przestrzeni 2000 klm. przeciętną szybkość na

godzinę 403,908 klm. oraz na przestrzeni 1000 klm 405,359 klm. Pierwszy rekord należał dotychczas do Francji, drugi zaś znajdował się już w posiadaniu Włoch.

Wielkie znaczenie obydwu tych rekordów upatruje prasa przede wszystkim w fakcie, iż zostały one ustanowione na samolocie bombowym, którego obciążenie bombami podczas wojny wynosi nie mniej, jak 5000 kg.

### Pastor Niemöller w więzieniu odrzucił propozycje hitlerowców

BERLIN, 31. 12. W lutym upływa rok od kłopotów pastora Marcina Niemöllera wysłanego do więzienia za opozycję stawianą polityce narodowo - socjalistycznej wobec kościoła protestanckiego.

Jak słyhać, proponowano mu

zwolnienie go z więzienia wzajemnie za rezygnację z oficjalnych przemówień i za wycofanie się z działalności duszpasterskiej. Pastor Niemöller tej propozycji nie przyjął, wobec czego pozostaje na dal w więzieniu

### „Nieprzyjemny” rok przemówień noworocznych premiera

LONDYN, 31. 12. W przemówieniu wygłoszonym z okazji zakończenia roku 1938 premier Chamberlain określił ubiegły rok jako „nieprzyjemny”.

Premier oświadczył, iż należy być wdzięcznym za uratowanie pokoju. W swym przemówieniu noworocznym premier podkreślił z naciskiem, że Wielka Brytania jest dzisiaj, na przełomie roku 1938 — 39, silniejsza niż była w latach poprzednich i że zdołała ona przeprowadzić w r. 1938 potężne zbrojenia.

Przemówienie swe premier za-

kończył zapewnieniem o pokojowych tendencjach Wielkiej Brytanii.

## Noworoczny apel kanclerza Hitlera

### Rozbudowa armii niemieckiej naczelnym zadaniem na przyszłość

BERLIN, 31. 12. Z okazji Nowego Roku kanclerz Hitler ogłosił apel do narodu niemieckiego, w

którym nazwał rok 1938 „rokiem najbardziej brzemiennym w wypadki narodu niemieckiego”.

Mówiąc o programie na przyszłość kanclerz Hitler sprzeciwił zadaniom Rzeszy w sposób następujący:

„Pierwszym zadaniem jest wychowanie narodu niemieckiego w zasadach narodowo - socjalistycznych.

Drugim zadaniem jest rozbudowa i wzmocnienie armii niemieckiej.

Trzecim wreszcie zadaniem jest przeprowadzenie planu 4-letniego, rozwiązanie problemu braku sił roboczych oraz przede wszystkim gospodarcza organizacja terytoriów nowowcielonych do Rzeszy.

Mówiąc o polityce zagranicznej Rzeszy, kanclerz podkreślił zobowiązania Niemiec wynikające z przyjaźni włosko - niemieckiej oraz podniósł w serdecznych słowach historyczną rolę Mussoliniego dla utrzymania pokoju.

Równocześnie kanclerz Hitler wyraził swą wdzięczność innym mężom stanu, którzy w ub. roku przyczynili się do wynalezienia pokojowego rozwiązania wszystkich zagadnień. Wreszcie kanclerz wyraził życzenie, ażeby w nadchodzącym roku Niemcy przyczyniły się również do utrwalenia pokoju światowego.

### W CZĘSTOCHOWIE

„ABC” można zaprenumerować u p. Władysława Machnowskiego ul. Ślępa 5 m. 18.

### P. Prezydent R. P. Mościcki doktorem h. c. Un. w. w Sofii

SOFIA, 31. 12. Senat uniwersytetu św. Klemensa w Sofii uchwalił wczoraj przez aklamację nadać Panu Prezydentowi R. P. prof. Ignacemu Mościckiemu tytułu doktora honoris causa uniwersytetu sofijskiego wszystkich wydziałów.

Aktu doręczenia dyplomu Panu Prezydentowi prawdopodobnie dokona specjalna delegacja uniwersytetu sofijskiego z rektorem na czele, która ma się udać w tym celu do Warszawy.

### Atak powstańców arabskich na oddział żołnierzy brytyjskich

JEROZOLIMA, 31. 12. Żołnierze brytyjscy wracający z ekspedycji karnej w okolicy Nablus zostali zaatakowani przez Arabów, przy czym doszło do ożywionej wymiany strzałów. Jeden Arab został zabity, a jeden ciężko ranny.

W mieście Ramteh ostrzelano kolumnę żydowskich samochodów ciężarowych. Bezpośrednio po tym incydencie ogłoszono w Ramteh zakaz opuszczania mieszkań.

### W Rumunii rozpoczęto usuwanie żydów z posad Kiedy to u nas nastąpi?

CZERNIOWCE, 31. 12. Jeden z wielkich banków w Bukareszcie wymógł z dniem 1. 1. 1939 r. posady wszystkim pracownikom żydom. Pracownicy na kierowniczych stanowiskach otrzymali jednoroczną odprawę, niższą urzędnicy — w zależności od lat pracy.

Poza tym izba handlowa w Galacu pozbawiła 33 firmy handlowe i przemysłowe, którym właściciele — żydzi utracili obywatelstwo rumuńskie, prawa prowadzenia przedsiębiorstwa.

### KONTROLA PROWADZONYCH ROZMÓW

Policja w Czerniowcach przeprowadziła w okresie świątecznym — szereg lotnych kontroli na ulicach, celem stwierdzenia, czy żydzi czerniowieccy stosują się do nakazu rozmawiania wyłącznie po rumuńsku. Przytrzymano wiele osób, używających w rozmowie języka żydowskiego i odstawiono do komisariatów policji dla spisania protokołów.

### Złóż ofiarę na F. O. M.



## NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

ROZDZIAŁ II.

MIĘDZY STRACHEM PRZED DIABŁEM, A GŁOSEM OBOWIĄZKU

Kamerdyner Szweda był Hiszpanem i nazywał się Anastazio. Przed kilkoma laty, gdy siostrzenica Soederlunda była jeszcze podlotkiem, przechrzciła go żartem na „Ananasa”. Przewisko przyłgnęło do Hiszpana i stało się niejako jego imieniem zdrobniałym. Od tego czasu już nie nazywano inaczej czcigodnego Hiszpana, który czuł się tym głęboko dotknięty. Zjawiał się, gdy go wołano, starał się okazać najwyższe niezadowolenie, robiąc kwaśne, obrażone miny, ale to nic nie pomogło — i tak pozostał Ananasem.

Potężną budową, nadmiernie szerokimi baranami i przesadnie długimi ramionami przypominał nazajętych praocjów z epoki kamiennej, jak ich przedstawiają obrazki w podręcznikach szkolnych. Dużą okrągłą czaszkę pokrywały gęste, czarne jak

smoła, kędzierzawe włosy, niemal sięgające krzaczastych brwi, wobec czego właściwe czoło było niewiele szersze od palca, a jednak je pokrywała niezliczona ilość zmarszczek. Zawsze czerwone odstające uszy i najeżone baczki, sięgające prawie dolnej szczęki, przy ostrych, lecz dość prawidłowych rysach twarzy nadawały mu wygląd dzielnego zbrodniarza.

Soederlund przywiózł go z ostatniej podróży do Hiszpanii razem z obrazem al Greco i dwoma obrazami Zurbarana. Zrobił go swoim kamerdynerem, ponieważ poprzedni służący odszedł i otworzył w Antibes sklepik z krawatami. Mówił, że Ananas mu przypomina jednego ze zbójców na słynnym płótnie Ribery „Ukrzyżowanie”, które jako własność Muzeum Watykańskiego było oczywiście niedostępne dla każdego zbieracza.

Nie mogąc zdobyć oryginału, zadowolili się żywą kopią, przy tym tylko części obrazu. Tak dalece zaprowadziła go namiętność do uzupełniania swoich zbiorów, gdyż Anastazio nie było można nawet nazwać znośnym służącym — miał bowiem cały szereg nieprzyjemnych właściwości.

Pochodził z biednej górskiej wioski, zagubionej w wysokich Pirenejach i choć spędził kilka lat w Barcelonie, gdzie ukończył szkołę, kształcąc służbę domową, jednak nie potrafił się wyżyć ponurych przesądów, z których czerpał wskazówki, jak należy postąpić w każdym wypadku. Ze ślepym przeświadczeniem średniowiecznego młucha wierzył na przykład w szatana, przy czym

w jego pojęciu szatan nie był uosobieniem zła, lecz stworzeniem z krwi i kości. Drżał przed jego potęgą, i wątpiłby raczej o wieczności Boga Ojca, niż o istnieniu księcia ciemności.

Nie dość na tym: tak dalece wbił się w pychę — był o sobie bardzo wysokiego zdania — iż utwierdził się w przekonaniu, że diabeł zwrócił osobliwą uwagę właśnie na niego, na Anastazja Lore'a.

Już mu się ukazał kilkakrotnie. Po raz pierwszy zdarzyło się to w ojczystych górach. Był wtedy chłopcem, miał, zdaje się, trzynaście lat. Pasał bydlę na stromym stoku. O zmroku, gdy w dolinach już zaległy ciemnofioletowe cienie, zza skały wyskoczył nagle diabeł, który się wcielił w czarnego capa, rzucił się nań z niesamowitą wściekłością i omal nie strącił w przepaść.

Po raz drugi spotkał złego ducha na jarmarku w Barcelonie. Wtedy diabeł przybrał postać żebraka, sprzedającego pastylki fiołkowe. Anastazio z wielką trudnością uszedł cało. Już wziął do ust jedną pastylkę. Na szczęście, w ostatnim momencie dostrzegł pod zniszczonym kapeluszem żebraka czerwony błyszczący rog.

Trzeci wypadek zdarzył się stosunkowo niedawno, już po objęciu nowej posady i sam Soederlund był wmieszany w to wydarzenie, od której to pory Anastazio jeszcze więcej cenił swego pana, choć w głębi duszy oskarżał go dość często o skłonność do poganstwa.

(D. c. n.).